**Załącznik 4**

**Wprowadzenie**

Kościół w Peru ma swoich pierwszych błogosławionych. 5 grudnia 2015 rosku w Chiambote zostali ogłoszeni błogosławionymi dwaj polscy franciszkanie, misjonarze z Pariacoto oraz włoski ks. Alessandro Dordi. Zostali oni zamordowani przez terrorystów ze „Świetlistego Szlaku” z powodu nienawiści do wiary.

Uroczystość beatyfikacyjna była wielkim świętem zarówno misjonarzy, którzy nadal pracują w tym kraju, jak i miejscowego Kościoła, który cieszy się z wyniesienia na ołtarze głosicieli Ewangelii.

Myślę, że do obu męczenników odnosi się powiedzenie Chrystusa: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje” (J 15, 12-16).

Pariacoto – niewielka miejscowość położona w Andach na wysokości 1 200 m. n. p. m. – to właśnie tutaj rozpoczęła się historia obecności franciszkanów w Peru. Pierwszymi misjonarzami, którzy rozpoczęli tam pracę byli o. Jarosław Wysoczański, o. Zbigniew Strzałkowski oraz o. Michał Tomaszek. Misja w Pariacoto została oficjalnie otwarta 30 sierpnia 1989, w uroczystość św. Róży z Limy – patronki Peru.

Parafia obejmowała swoim zasięgiem ponad 70 wiosek, rozsianych na wysokościach do 4000 m.n.p.m. Misjonarze przepowiadali tam Dobrą Nowinę zarówno słowem, jak i czynem. Franciszkanie w Pariacoto głosili katechezy, sprawowali sakramenty, a także organizowali szkolenia w zakładaniu sieci wody pitnej i uczyli profilaktyki zdrowotnej. Wraz z Caritasem dostarczali pomoc żywieniową w parafii. Jednak przede wszystkim byli do dyspozycji tamtejszych ludzi, gotowi by ich wysłuchać i im towarzyszyć.

Początki obecności misyjnej franciszkanów z Polski w Pariacoto przebiegały w czasie, gdy maoistyczna organizacja „Świetlisty Szlak” prowadziła w Peru wojnę domową przeciwko siłom rządowym. Działania duszpastersko – charytatywne misjonarzy zostały uznane przez terrorystów jako szkodliwe dla rozwoju planowanej przez nich rewolucji. 9 sierpnia 1991 r. partyzanci zamordowali o. Zbigniewa i o. Michała. To tragiczne wydarzenie na pewien czas przerwało regularne duszpasterstwo w Pariacoto. Franciszkanie sporadycznie, i najczęściej w tajemnicy, przyjeżdżali do misji ze stolicy Peru, z Limy, gdzie półtora roku wcześniej, w lutym 1990 r. przyjęli parafię i rozpoczęli pracę. Pierwszym proboszczem w Limie został o. Szymon Chapiński.

Męczeńska krew przelana przez o. Michała i o. Zbigniewa zaczęła wydawać pierwsze owoce. Do Peru zaczęli przyjeżdżać franciszkańscy misjonarze, którzy poruszeni przykładem życia zamordowanych współbraci, zapragnęli pracować w tym kraju. Wiosną 1994r. do Pariacoto przybył z Boliwii o. Stanisław Olbrycht. Był pierwszym franciszkaninem, który zaczął tam regularną pracę po śmierci męczenników.